

MARIA BAWOLSKA

ur. 1928; Kazimierz Dolny



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, PRL
Słowa kluczowe	Puławy, PRL, życie codzienne, zaopatrzenie, kartki, produkty wiejskie

Zaopatrzenie na początku lat 50.

Kiedy zaczęłam pracować w Puławach, czyli to był rok [19]51, jeszcze też były kartki, był jakiś tłuszcz na te kartki, jakieś mięso, nie pamiętam, jakoś z pamięci to wyrzuciłam, zresztą jadałam wtedy w stołówce w Instytucie. Dużym ułatwieniem dla stołówki w zaopatrzeniu to chyba była baranina pochodząca z zakładów bioweterynaryjnych na Michałowce i tak samo nieraz pracownicy Instytutu, wówczas IHAR-u, dostawali takie poza kartkami przydziały tej baraniny, to chyba przy produkcji jakichś szczepionek te barany były używane, skrwawiane. Poza tym też dostawaliśmy nieraz z tego Biowetu rąbanekę – to był, powiedzmy, taki plaster przez całą tuszę wieprzową, gdzie było i mięso, i tłuszcz, no i z tego się robiło smalec, głównie do smarowania chleba, do kraszenia, to też ułatwiało trochę życie, bo było jednak trochę trudno wtedy o tego typu artykuły spożywcze.

Był wtedy bardzo rozwinięty rynek, te środowowe jarmarki w Puławach i raczej zaopatrzenie w nabiał – masło, ser, śmietanę – to było na rynku, nie w sklepach, a na rynku, bo to było i taniej, i chyba raczej nie było takiego przetwórstwa mleczarskiego rozwiniętego jeszcze wtedy na początku lat 50., ale ja właściwie tego też nie pamiętam, może ja nie przywiązywałam wtedy wagi do tego zaopatrzenia, bo nie prowadziłam przecież jako młoda dziewczyna jakiegoś systematycznego gospodarstwa domowego.

Data i miejsce nagrania	2005-12-15, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"